

Żydzi w Biblii, czyli uporczywy anachronizm

Tomasz Paweł Krzeszowski

Spółeczna Akademia Nauk (University of Social Sciences)

t.krzeszowski@uw.edu.pl

Streszczenie

Celem artykułu jest wykazanie, że używanie polskiego wyrazu „Żyd” i jego derywatów w odniesieniu do przedstawicieli „narodu wybranego” uczestniczącego w wydarzeniach opisanych w Starym i Nowym Testamencie jest anachronizmem językowym, gdyż wyraz „Żyd” w tym właśnie kształcie graficznym i fonetycznym powstał dopiero w średniowieczu. Dlatego używanie tego wyrazu w kontekście wydarzeń biblijnych jest niestosowne. Ten klasyczny anachronizm językowy jest o tyle zdumiewający, że stosują go nie tylko sami współcześnie żyjący Żydzi, gdy posługują się językiem polskim, ale także inni polscy specjaliści w dziedzinie judaistyki i biblistyki. Artykuł zawiera kilka przykładów rażąco anachronicznych polskich tłumaczeń fragmentów Starego i Nowego Testamentu. Można zaryzykować twierdzenie, że omawiany anachronizm w dużej mierze przyczynia się do kształtowania postaw antysemitycznych, zwłaszcza wśród niektórych wyznawców chrześcijaństwa

Słowa kluczowe: Żydzi, tłumaczenie, Biblia, polskojęzyczne wersje Biblii, anachronizmy językowe, antysemityzm

Abstract

Jews in the Bible: A persistent anachronism

The aim of the paper is to provide evidence for the claim that the Polish word ‘Żyd’ and its derivatives as used with reference to the “chosen people” taking part in the events described in the Bible is a linguistic anachronism. The word in its present graphic and phonetic shape had not come into existence before Middle Ages. As an anachronism it is inappropriate in the context of biblical events. Yet, it occurs not only in the language of contemporary Jewish people but also as an accepted term in biblical and Judaic studies. The article contains a number of examples of anachronistic Polish versions of the Bible. One can venture the claim that the anachronism in question significantly contributes to maintaining anti-Semitic attitudes, especially among certain groups of contemporary Christians.

Key words: Jews, translation, the Bible, Polish versions of the Bible, language anachronisms, antisemitism

„Żydzi zabili Pana Jezusa” (1 Tes 2:15)

Każdorazowe użycie wyrazów ‘Żyd’, ‘żydowski’ i innych derywatów w Polskich wersjach Starego i Nowego Testamentu jest przykładem językowego anachronizmu. Według Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych anachronizm jest to „błędne umiejscowienie wydarzeń historycznych, pojęć, osób, w czasie, w którym nie mogły istnieć; błąd w chronologii; niezgodność z duchem epoki” (Kopaliński 1967: 31). Takie określenie anachronizmu dotyczy samych rzeczy, nie zaś wyrażen językowych mających się odnosić do rzeczy. Anachronizmem językowym byłoby nazywanie ponaddziesięciopięcioletniego samolotu odrzutowego wyrazem ‘aeroplan’, podobnie jak samochodu wyścigowego formuły pierwszej mianem ‘automobil’, ale także anachronizmem byłoby nazwanie starożytnej Mezopotamii mianem ‘Irak’ a Persji mianem ‘Iran’.

A jednak w wielu przekładach Starego Testamentu nazwa starej krainy nad górnym Nilem zwanej po hebrajsku כּוּשׁ [kūš] bywa najczęściej tłumaczona na angielski jako ‘Ethiopia’ i na polski jako ‘Etiopia’ (np. w Psalmach 68 i 85), co jest powieleniem formy używanej zarówno w Septuagincie (εἰθιοπία) jak w różnych wersjach Wulgaty (Aethiopia). Wyrazu ‘Etiopia’ użyto więc zarówno w *Biblii Brzeskiej* (1563) jak w Biblii tłumaczonej przez Jakuba Wujka (1599) bezpośrednio z Wulgaty, a także Psalmach zamieszczonych w polskim tłumaczeniu *Liturgii Godzin*. Są jednak dość liczne wyjątki zarówno w wersjach angielskich jak w polskich, gdzie występuje oryginalna nazwa w brzmieniu hebrajskim. W języku angielskim są to między innymi *New International Version*, *English Standard Version*, *Holman Christian Standard*, *Webster’s International Bible Translation* i *Young’s Literal Translation*.

W polskich wersjach wyrazu ‘Kusz’, jako historycznej nazwy tej krainy, użyto między innymi w *Biblii Tysiąclecia* ([1965], 1980, 1999). Historyczną nazwę zastosowano także w *Nowej Biblii Gdańskiej* (2012), jako ‘ziemia Kusz’, w *Biblii Warszawsko-Praskiej* (1997), jako ‘kuszyci’ i w *Biblii Poznańskiej* (1975, 2004), jako ‘kraina Kusz’. Także w wersjach francuskich występuje na ogół ‘Cus’, a także w ukraińskiej куш, ale nie rosyjskiej, gdzie używa się jednak anachronizmu Ефиопия. Niemieckie wersje powtarzają zaś za tłumaczeniem Marcina Lutera nazwę ‘Mohrenland’. Sporadycznie występują też takie tłumaczenia jak ‘Abisynia’, ale także ‘Murzyńska ziemia’, czy wręcz ‘murzyni’. Ciekawe, że nigdzie nie używa się natomiast historycznej hebrajskiej nazwy ‘Mizraim’, zamiast współczesnej nazwy ‘Egipt’, który jest także bardzo uporczywym anachronizmem i który w niektórych tłumaczeniach Psalmów 68 i 87 występuje w bezpośrednim sąsiedztwie równie anachronicznego wyrazu ‘Etiopia’.¹

Podobnym anachronizmem jest też stosowanie wyrazu ‘Żyd’ i jego derywatów w odniesieniu do przedstawicieli narodu wybranego uczestniczącego w wydarzeniach opisanych w Starym i Nowym Testamencie. Sami Żydzi używają tego wyrazu, gdy posługują się językiem polskim, mówią o sobie i swoim narodzie w odniesieniu do wcześniejszych okresów historycznych (od czasów Abrahama). Jednak w języku, którym posługiwano się na terenach zamieszkiwanych przez przodków tych Słowian, którzy następnie wyodrębnili się jako Polacy, wyraz ‘Żyd’ w tej właśnie formie i w odniesieniu do biblijnych Hebrajczyków nie mógł być używany przed nastaniem chrześcijaństwa, a więc najwcześniej w dziewiątym wieku n.e.²

Początki chrześcijaństwa na terenach późniejszej Polski sięgają co najmniej czasów o blisko sto lat poprzedzających tzw. chrzest Polski. Jest to związane z działalnością misyjną dwóch greckich mnichów Cyryla i Metodego, którzy w roku 863 przybyli z Konstantynopola do Wielkich Moraw na zaproszenie tamtejszego władcy, aby szerzyć chrystianizację. Założyli tam seminarium duchowne i stworzyli alfabet (głagolicę). Misjonarze cyrylo-metodiańscy dokonywali chrztu miejscowej ludności i nie można wykluczyć, że już około 900 roku ludność zamieszkująca południowe tereny późniejszej Polski mogła być częściowo schryścianizowana w obrządku słowiańskim będącym poprzednikiem prawosławia. W każdym razie w przekładzie Pisma Świętego dokonany przez Cyryla i Metodego pojawia się wyraz ‘židovino’ i wyrazy pochodne.

Powstaje więc pytanie, jak wyraz ten trafił do języka polskiego? Z jednej strony można mniemać, że z w takim właśnie kształcie graficzno-fonetycznym wyraz ten zaistniał w wyniku pierwszej palatalizacji słowiańskiej, a więc w okresie obejmującym III-VI wieki n.e. Jednak z drugiej strony nieco podobna przesuwka (/j>dz>z/) dotknęła w średniowieczu również języki romańskie, gdzie bądź zatrzymała się w fazie przejściowej /dz / , jak w większości dialektów włoskich i wymarłym już języku dalmatyńskim (okolice Dubrownika), bądź też osiągnęła stadium /z / , jak w języku francuskim, portugalskim, a nawet /z/ w języku weneckim (cf. MacKay 2002).

Sprawa komplikuje się jeszcze bardziej, gdy uwzględni się możliwość, że przesuwka zaistniała bez żadnego związku z pierwszą palatalizacją słowiańską i że spółgłoska /z/ w wyrazie ‘żyd’ mogła tam również pojawić się niezależnie od procesów fonetycznych w innych językach europejskich. Ostateczne rozstrzygnięcie tego problemu może być przedmiotem dalszych badań i dociekań, ale ich rezultat nie może mieć zasadniczego wpływu na tok naszych rozważań. Warto może jednak zauważyć, że Siatkowski (1996) uważa wyraz ten za niewątpliwy czechizm. Natomiast Moszyński (2003: bez stron, przekaz osobisty) nie udziela jednak jednoznacznej odpowiedzi, pisząc: „Niewątpliwe [wyraz ten] jest już w przekładzie

Cyryla i Metodego, a ci nie korzystali chyba z wzorów włoskich, więc wyraz ten musiał być znany. Oczywiście nie można wykluczyć, że wszedł on do ich przekładu później, w miarę kopiowania przez duchownych z Chorwacji?”

W każdym razie dzieje tego wyrazu w języku polskim są mniej oczywiste niż dzieje francuskiego ‘juif’, angielskiego ‘Jew’, włoskiego ‘giudeo’, czy niemieckiego ‘Jude’. Zresztą nie wiadomo nawet dokładnie, od kiedy mowa, jaką posługiwano się w czasach, kiedy chrystianizowały się te ziemie (IX-X w.), na tyle różniła się od mowy sąsiednich rejonów zamieszkiwanych przez Słowian, aby można mówić o odrębnych językach raczej niż o odmianach czy dialektach jednego języka słowiańskiego. Jest niemal pewne, że porozumieć się można było bez pośrednictwa tłumaczy. Natomiast najwcześniejsze źródła pisane świadczące o odrębności języka polskiego pochodzą dopiero z XIII. wieku. Za najstarsze polskie zdanie uchodzi *Day, ut ia pobrusa, a ti poziwai* zapisane w 1270 na karcie 24 tzw. *Księgi henrykowskiej*. Zdanie to jest tłumaczeniem fragmentu tekstu łacińskiego: „Bogwali uxor stabat, ad molam molendo. Cui vir suus idem Bogwalus, compassus dixit: Sine, ut ego etiam molam. Hoc est **in polonico**: Day, ut ia pobrusa, a ti poziwai.” Wedle tejże Księgi henrykowskiej ów Bogwał był jednak **Czechem**, który pojął za żonę córkę jakiegoś kleryka, chłopkę grubą i zupełnie niezdarną, a że w tamtych czasach i w tamtej okolicy młyny wodne były rzadkością, żona tego Bogwała Czecha stała bardzo często przy żarnach mieląc. Litując się nad nią mąż jej Bogwał wygłaszał, zapewne po polsku, to właśnie zdanie.

Potwierdzeniem istnienia polskiego, już nie jako jednej z licznych odmian zachodniej słowiańszczyzny, lecz jako odrębnego języka są postanowienia synodu (nie zjazdu!) w Łęczycy w roku 1285, który „nakazał ustanawiać przy kościołach zarządców dobrze znających język polski, aby beneficja połączone z obowiązkiem duszpasterskim mogli otrzymywać tylko kapłani urodzeni w Polsce i władający biegle językiem polskim [...]” (*Encyklopedia katolicka, tom XI*: 470). Nadano także uprawnienia do odprawiania nabożeństw w języku polskim i używania języka polskiego obok łaciny w szkołach klasztornych i kościelnych.

Jednakże losy wyrazu ‘żyd’ nie ograniczają się jedynie do jego pisowni i wymowy. Najistotniejsza jest jego treść aksjologiczno-semantyczna. Otóż w niektórych odmianach słowiańszczyzny wyraz ten bardzo szybko nabrał bardzo negatywnych odcieni znaczeniowych, stając się wyrazem wręcz obraźliwym. Na przykład, we współczesnym języku rosyjskim *жид* ma zdecydowanie złą konotację i niemożliwy jest do zastosowania w tekstach biblijnych, gdzie natomiast, podobnie jak w języku codziennym, występuje wyraz *еврей* wywodzący się z hebrajskiego ‘ivrit’. Również w języku włoskim ‘ebreo’ występuje obok wyrazu ‘giudeo’, który jest aksjologicznie bardziej wyrazisty.

Negatywna konotacja wyrazu ‘żyd’ musiała chyba istnieć od samego początku także w języku polskim skoro wszystkie jego figuratywne rozciągnięcia mają zdecydowanie ujemny ładunek aksjologiczny, o czym dobitnie świadczą przerośnięte znaczenia i skojarzenia tego wyrazu wymienione w słowniku Samuela Lindego (1807), na przykład „człowiek, którego religią pieniądze, szachraj, człowiek wyrachowany, wyzyskiwacz”. Autor słownika całkowicie poprawnie wywodzi słowo ‘żyd’ z imienia ‘Juda’, po hebrajsku Jehuda, które nosił jeden z synów Jakuba. Ów Juda był dziedzicem części ówczesnego Izraela, którą Linde nazywa ‘ziemią Judowską’, ale dodaje przy tym następujący komentarz: „lecz Polacy, napsowawszy słowa, mówią *żydowska*, i lud tej ziemi zowią Żydami, co mieli zwać Judami, jako insze języki zowią.” (Linde 1807). W rezultacie tych zmian w języku polskim zaistniał dublet ‘żyd’ – ‘juda/judejczyk’. Z tych fonetycznie różnych wyrazów wywodzących się z tego samego źródła ‘żyd’ o wiele łatwiej ulegał i dotąd ulega pejoratywizacji aniżeli jego krewniak ‘juda/judejczyk’.

Co ważniejsze, stosując wyraz ‘żyd’ w kontekstach biblijnych, popełnia się anachronizm zarówno w wymiarze fonetycznym jak semantycznym. Jest to nadużycie językowe, na tyle powszechne i uporczywe, że warto je zilustrować odpowiednimi przykładami.

Można zacząć od tego, że Jakub Wujek, tłumacząc Biblię (1599) popełnił szereg rażących błędów nie tylko, współuczestnicząc w tworzeniu fatalnej złej tradycji tłumaczenia wyrazu ‘Judeus’ jako ‘Żyd’, ale co gorsza, obejmując tym wyrazem także Hebrajczyków i język hebrajski. Oto list do Hebrajczyków – początkowo mylnie przypisywany Pawłowi – w wersji Wujka nosi tytuł „List do Żydów”, a księga Rodzaju jest rzekomo tłumaczona z „języka żydowskiego”.

Jednak najwcześniejszy przykład tego anachronizmu w przekładach biblijnych pojawił się już w roku 1561, w również katolickim przekładzie, znanym jako *Biblia Leopoldy* (1561), który jest pierwszym polskim, zachowanym w całości przekładem Pisma Świętego. Pierwsza strona zawiera tytuł „Księgi Mojżeszowe, które po żydowsku zowią Beresich (beresit) po Grecku Genesis po polsku Rodzaju”. Przymiotnik ‘żydowski’ i rzeczownik ‘Żyd’, także w liczbie mnogiej *Żydzi*, są konsekwentnie używane w całym tekście jako tłumaczeniowe odpowiedniki hebrajskich wyrazów ‘Jehuda/juda’ (w liczbie mnogiej *Jehudim*) występujących w tekstach wyjściowych. W samym tekście *Biblia Leopoldy*, wyraz ‘Żydowin’ jest użyty na przykład w Księdze Estery jako tłumaczenie odpowiedniego wersetu hebrajskiego (Est 2:5): “Był **mąż Żydowin** w mieście Susan/imieniem Mardocheus”. To tłumaczenie, zgodnie z zapowiedzią na stronie tytułowej, jest oparte na tekście łacińskim („z pilnością według Łacińskiej Biblii”): “erat **vir iudaeus** in Susis civitate vocabulo Mardocheus”. Odpowiednie

zdanie w *Septuagincie* brzmi: “και ανθρωπος ην ιουδαιος εν σουσοις τη πολει και ονομα αυτω μαρδοχαιος”.³ Wszystkie te wersje bezpośrednio lub pośrednio pochodzą z tekstu hebrajskiego:

- (1) a. hab·bi·rah – żył na zamku
- b. be·shu·shan – w Suzie
- c. **je·hu·di** – jehuda
- d. u·sze·mov – zwany
- e. ma·re·do·chai – Mardochoj→

Z nielicznymi, godnymi odnotowania wyjątkami wyraz ‘żyd’ pojawia się we wszystkich polskich wersjach tego wersetu, jak zresztą w wielu innych miejscach całej Biblii.⁴:

- (2) *Biblia Brzeska* (1563) – protestancka

Na ten czas był niektóry **Żyd** w Susan, w zamku królewskim, którego zwano Mardocheusz, [...]

- (3) *Biblia Jakuba Wujka* (1599) – katolicka

Był mąż **Żydowin** w mieście Susan imieniem Mardocheusz [...] „

- (4) *Biblia Gdańska* (1632) — protestancka

A był **Żyd** w Susan, w mieście stołecznem, imieniem Mardocheusz [...]

- (5) *Nowa Biblia Gdańska* (2012)

A na zamku w Suzie przebywał **mąż judzki** imieniem Mardechaj [...]

- (6) *Biblia Tysiąclecia* (Wydanie drugie 1971)

A był na zamku w Suzie mąż imieniem Mardocheusz [...]

- (7) *Biblia Warszawska* (1964) — protestancka

A był na zamku w Suzie pewien Żyd, imieniem Mordechaj [...]

- (8) *Nowy Świat* (1997) – Pismo Święte Świadków Jehowy

A na zamku w Suzie był pewien człowiek, Żyd, imieniem Mardocheusz [...]

(9) *Biblia Poznańska* (2004)

W mieście stołecznym Suza mieszkał pewien Żyd imieniem Mardocheusz [...]

Nowa Biblia Gdańska nie jest obarczona tym anachronizmem, bowiem użyto tam dosłownego ekwiwalentu ‘mąż judzki’, co jest najstosowniejszym chyba oddaniem frazy wyjściowej. Natomiast w *Biblii Tysiąclecia* hebrajskie słowo ‘Jehuda’ nie jest w ogóle przetłumaczone, co jest przykładem swoistej, być może niezamierzonej, strategii unikania. Należy zauważyć, że *Biblia Poznańska*, w wielu innych miejscach wolna od tego anachronizmu, chyba przez jakieś przeoczenie, ten akurat werset oddaje w tradycyjnie anachroniczny sposób: „W mieście stołecznym Suza mieszkał pewien Żyd imieniem Mardocheusz [...]”

Anachronizm ten szczególnie rzuca się w oczy, gdy przymiotnik ‘żydowski’ ma się odnosić do starożytnego języka hebrajskiego, w którym został napisany Stary Testament. Pojawia się on na stronach tytułowych wyżej wspomnianych najwcześniejszych polskich tłumaczeń, jakimi są *Biblia Brzeska* (1563), *Biblia Księdza Wujka* (1599), oraz *Biblia Gdańska* (1632).

Na czym właściwie polega ten biblijny anachronizm? Otóż wedle Biblii hebrajskiej, jak już powiedziano wyżej, wyraz ‘Jehuda’ jest imieniem własnym nazywającym jednego z synów Jaakova (Jakuba). Ów Jakub otrzymał od Jahwe imię Izrael. To samo miano nosiła ziemia, którą Jaakov *vel* Izrael władał i pozostawił jako dziedzictwo swoim synom. Południową część tej ziemi otrzymał jako dziedzictwo właśnie Jehuda około 1700-1650 p.n.e.⁵ Po upływie wieków, w czasach Nowego Testamentu, Izrael składał się z dwóch głównych regionów geograficznych: na północy HaGalil, z Morzem Galilejskim, zwanym także Jezioro Genezaret lub Jezioro (Morze) Tyberiadzkie i na południu Jehuda z Jerozolimą. Należy podkreślić, co jest ważne dla dalszych wywodów, że Jehuda czy też ‘Judah’, w wielu językach nazywana ‘Judea’ (np. grecki, łaciński, polski, angielski), jeszcze przed narodzeniem Chrystusa, zarówno w sferze kultury jak polityki, miała większe znaczenie i prestiż, aniżeli uboższa i bardziej zacofana Galilea. Być może ze względu na tę dominację ‘Jehuda’ dość wcześnie zaczął odnosić się do wszystkich Hebrajczyków jako całego “narodu wybranego”, a nie tylko do jego części zamieszkującej Judeę. Pod koniec siódmego wieku p.n.e., gdy północna część królestwa Izrael uległa zniszczeniu przez Asyryjczyków i po zesłaniu Hebrajczyków do niewoli babilońskiej i asyryjskiej, oraz po zburzeniu Jerozolimy w r. 587 p.n.e., słowo ‘Jehudai’ stało się synonimem słów odpowiadających polskiemu ‘Izraelita’, ‘Hebrajczyk’.⁶

Jest rzeczą znamioną, że w tablicach chronologicznych zamieszczonych w *Biblii Tysiąclecia* rzeczownik ‘Żyd’ stosowany jest w dość osobliwy sposób. W opisach najwcześniejszych wydarzeń używa się słów ‘Izraelici’ (721 p.n.e., 538 p.n.e.) i ‘mieszkańcy Judy’ (587/586 p.n.e.). Według tych tablic, w roku 538 p.n.e. „Cyrus zezwala Izraelitom powrócić do ojczyzny”. Jednak, gdy pisze się o wydarzeniu, które miało miejsce niewiele później, bo w roku 458 p.n.e., wydarzenie to określa się „Nowy powrót **Żydów** pod wodzą Ezdrasza”. Jak na ironię czas tego powrotu jest związany z narodzinami judaizmu. W odniesieniu do czasów, które nastąpiły po tym wydarzeniu konsekwentnie stosuje się już wyrazy ‘Żydzi’ i ‘żydowski’ i to we wszystkich kontekstach. Wymienia się więc, na przykład „wielkie prześladowania Żydów” (167-164 p.n.e.), a także „wojnę żydowską” (60 n.e.).

Można się zastanawiać, dlaczego tak rzadko używa się takich wyrazów jak ‘Izraelici’, ‘Hebrajczycy’ lub ‘Hebrejczycy’. Rzadkim przykładem wykorzystania takiej możliwości jest następujący fragment Księgi Wyjścia (Wj 2:11,13) w wersji *Biblii Tysiąclecia*: „W tym czasie Mojżesz dorósł, poszedł odwiedzić swych rodaków i zobaczył jak ciężko pracują. Ujrzał też Egipcjanina bijącego pewnego Hebrajczyka, jego rodaka. Rozejrzał się więc na wszystkie strony, a widząc, że nie ma nikogo, zabił Egipcjanina i ukrył go w piasku. Wszedł znowu nazajutrz, a oto dwaj Hebrajczycy kłócili się ze sobą.” Z jednym tylko wyjątkiem inne polskie wersje są także wolne od anachronizmu w tym właśnie fragmencie. Jednakże katolicka *Biblia Leopoldy*, jako pierwsza wprowadza ten anachronizm w następującym brzmieniu “Na on czas/gdy juz dorosl Moises/wyssedl do braciey swoiey: y ujrzał nedze ich y meża Egypczyka ktory byl niektorego z **żydowinow** braciey swey[...] Wyssedsy drugiego dnia/uzrzał dwu **żydowinow** a oni sie wadza”.

Anachroniczne ekwiwalenty tłumaczeniowe dotyczą także greckich wyrazów Εβραϊους i Ιουδαιων występujących w Nowym Testamencie. Na przykład, w najstarszych polskich tekstach docelowych cytowanych powyżej jeden z listów nosi nazwę “(List) do **Żydów**”, co ma odpowiadać greckiemu Προς Εβραϊους. Można też zadać sobie pytanie, dlaczego ten sam anachronizm uparczywie pojawia się jednak w większości polskich wersji Nowego Testamentu? Dlaczego o mieszkańcach Izraela w czasach, których dotyczy ten tekst pisze się ‘Żydzi’? Jest jednak faktem, że wyraz ‘Żyd’ uznaje się za jak najbardziej poprawny i zgodny z wieloletnią tradycją tłumaczeniową. Można ją częściowo zrozumieć i próbować uzasadnić tym, że wyraz ‘Żyd’ jest krótszy od wyrazów ‘Izraelita’, ‘Hebrajczyk’ i ‘Judejczyk’, nie mówiąc już o wyrażeniu ‘mieszkaniec Judy’. Może dlatego grecki Ιουδαίοι i łaciński ‘Iudaei [Judejczycy] uparczywie tłumaczy się jako ‘Żydzi’.⁷

Słowo ‘Żyd’ jest całkowicie niestosowne w kontekście wydarzeń opisanych w Nowym Testamencie, a zwłaszcza w czterech Ewangeliach. W Nowym Testamencie wszyscy Izraelici są często określani, jako ‘Ιουδαίος’ [Judejczycy], nawet jeśli nie są oni bezpośrednimi potomkami pokolenia (plemienia) Judy. Na przykład Paweł (Szaweł) z Tarsu, jako potomek plemienia Benjamina, nazywał sam siebie Ιουδαῖος ‘Ioudas’ (Dz 21:39, 22:39; Ga 2:15), co znaczy, iż uważał ten wyraz za synonim wyrazu ‘Hebrajczyk’. Mimo to tradycyjna różnica między Galilejczykami, jako mieszkańcami Galilei i Judejczykami, jako mieszkańcami Judy, pozostawała różnicą bardzo istotną. Ostatecznie wyraz ‘Judejczyk’ stał się bowiem wyrazem co najmniej dwuznacznym. W węższym sensie oznaczał on mieszkańca Judy, zaś w szerszym sensie każdego Hebrajczyka czyli Izraelitę. To dwojokie znaczenie stało się źródłem nieporozumień i przekłamań przekładowych. Następujący fragment z Ewangelii wg. Św. Jana jest jednym z licznych przykładów tego rodzaju przekłamania:

(10) *Greka*

ουσης συν οψιας τη ημερα εκεινη τη μια των σαββατων και των θυρων κεκλεισμενων οπου ησαν οι μαθηται συνηγμενοι δια τον φοβον των **Ιουδαιων** ηλθεν ο ιησους και εστη εις το μεσον και λεγει αυτοις ειρηνη υμιν (J 20:19).

(11) *Łacina*

Cum ergo sero esset die illo, una sabbatorum, et fores essent clausae, ubi erant discipuli congregati propter metum **Judaeorum**: venit Jesus, et stetit in medio, et dixit eis: Pax vobis.

(12) *Biblia Tysiąclecia*

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed **Żydami**, przyszedł Jezus, stanął pośrodku, i rzekł do nich: „Pokój wam!”

W tym fragmencie leksem ‘Ιουδαίος’ w formie *Ιουδαιων* jest oczywiście użyty w sensie węższym, biorąc pod uwagę, iż Jezus i jego uczniowie, będąc Hebrajczykami, byli jednak zawsze kojarzeni z Galileą, a nie z Judeą (por. Mk 16:6-7; J 21:1). Dlatego też tłumaczenie *Ιουδαιων* jako ‘Żydzi’, jest nie tylko anachroniczne, ale także utrudnia zrozumienie sytuacji, w jakiej znaleźli się uczestnicy tego wydarzenia, kiedy istotną rolę odgrywała funkcjonalna

różnica między kojarzonymi z Galileą osobami zgromadzonymi w wieczerniku a Judejczykami, znajdującymi się na zewnątrz. Innymi słowy, chodzi o przeciwstawienie Jezusa i Jego uczniów (Judejczyków w *szerszym* sensie) wrogo nastawionemu tłumowi Judejczyków (w *węższym* sensie), przed którym „Galilejczyków” miały chronić zamknięte drzwi. Używanie wyrazu ‘Żydzi’ w odniesieniu do osób na zewnątrz wieczernika musi sugerować, że Ci, którzy byli wewnątrz nie byli Hebrajczykami (czyli Żydami?), co byłoby dość drastycznym wypaczeniem sensu tekstu wyjściowego. Wszak i jedni i drudzy byli Hebrajczykami, ale w opisanej sytuacji istotna była właśnie ta różnica między Galilejczykami a Judejczykami (w *węższym* sensie).

Jednak z jednym tylko godnym uwagi wyjątkiem (*Biblia Poznańska*) taka niedokładność przekładowa istnieje we wszystkich polskich wersjach:

(13) *Biblia Leopoldy*

Gdy było wieczor onego dnia/ pierwszego po Sobocie/ a drzwi były zamknięte/ gdzie się byli zwolennicy zebrali/ bojąc się **Żydów**: przyszedł Jezus/ y stanął wpośrodku/ a rzekł im: Pokoy wam.

(14) *Biblia Brzeska*

A tak, gdy wieczór był dnia onego pierwszego tegodniowego, a drzwi były zamknięte tam gdzie się byli zebrali zwolennicy dla bojaźni **Żydowskiej**, przyszedł Jezus i stanął w pośrodku, a rzekł im: Pokój wam.

(15) *Biblia Jakuba Wujka*

Gdy tedy był wieczór dnia onego pierwszego szabatów, a drzwi były zamknięte, kędy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni **Żydów**, przyszedł Jezus i stanął w pośrodku, i rzekł im: Pokój wam.

(16) *Biblia Gdańska*

A gdy był wieczór dnia onego pierwszego po sabacie, a drzwi były zamknięte, gdzie byli uczniowie zgromadzeni dla bojaźni **żydowskiej**, przyszedł Jezus i stanął w pośrodku nich, i rzekł im: Pokój wam!

(17) *Nowa Biblia Gdańska*

A gdy był wieczór, tego pierwszego dnia tygodnia, zostały zamknięte drzwi gdzie byli zgromadzeni uczniowie z powodu strachu przed **Żydami**, lecz Jezus przyszedł, stanął na środku oraz im mówi: Pokój wam.

(18) *Seweryn Kowalski*

Było to późno wieczorem tego samego dnia, pierwszego w tygodniu. Tam gdzie uczniowie przebywali, drzwi były pozamykane z obawy przed **Żydami**. Wtem wszedł Jezus, stanął wśród nich i rzekł do nich: „Pokój wam!”

(19) *Kazimierz Romaniuk*

A wieczorem tego samego dnia pierwszego tygodnia, w domu, gdzie przebywali uczniowie przy drzwiach zamkniętych z obawy przed **Żydami**, pojawił się Jezus. Stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam!

(20) *Biblia Warszawska*

A gdy nastał wieczór owego pierwszego dnia po sabacie i drzwi były zamknięte tam, gdzie uczniowie z bojaźni przed **Żydami** byli zebrani, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: Pokój wam!

(21) *Nowy Świat (Świadkowie Jehowy)*

A gdy było późno owego dnia, pierwszego w tygodniu, i chociaż dni były zamknięte, tam, gdzie z bojaźni przed **Żydami** przebywali uczniowie, Jezus przyszedł i stanął pośród nich, i powiedział do nich: Pokój wam”.

(22) *Biblia Poznańska*

Wieczorem w ten pierwszy dzień tygodnia, tam gdzie uczniowie przebywali, zamknąwszy drzwi z obawy przed **Judejczykami**, Jezus przyszedł, stanął na środku i mówi: – Pokój wam.

Warto zauważyć, że w większości wersji angielskich występuje w tym miejscu wyraz ‘Jews’. Jednym w wyjątków jest *Aramaic Bible in Plain English*, gdzie pojawia się najdokładniejszy odpowiednik ‘Judeans’. Natomiast w *New International Version*, *New Living Translation*, *International Standard Version*, and *NET Bible* użyto wyrażenia ‘Jewish leaders’. Obejmuje ono znacznie węższy zakres znaczeniowy niż rzeczownik ‘Jews’ i zostało użyte, aby uwypuklić

różnicę między Jezusem i Jego uczniami jako Żydami znajdującymi się wewnątrz wieczernika a Żydami na zewnątrz. Jednak nazywanie tych ostatnich *przywódcami* żydowskimi to chyba zbyt daleko posunięta nadinterpretacja.

W Ewangelii wg. Św. Jana, Galilejczyków często przeciwstawia się wrogo do nich nastawionym Judejczykom. Oto kilka dalszych przykładów. Na początku siódmego rozdziału Janowej Ewangelii czytamy:

(23) και περιεπατει ο ιησους μετα ταυτα εν τη **γαλιλαια** ου γαρ ηθελεν εν τη **ιουδαια** περιπατειν οτι εζητουν αυτον οι **ιουδαιοι** αποκτεινα (J 7:1) .

Tekst oryginalny uwypukla opozycję między Galileą a Judeą i jej mieszkańcami, a więc Judejczykami, których w tłumaczeniu *Biblii Tysiąclecia* nazywa się anachronicznym mianem *Żydzi*: „Jezus obchodził Galileę. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo Żydzi mieli zamiar Go zabić.” (J 7:1-2). Ten sam anachronizm występuje we wszystkich polskich wersjach Pisma Świętego z wyjątkiem *Nowej Biblii Gdańskiej*, gdzie czytamy: „Potem Jezus chodził po Galilei, bo nie chciał chodzić w Judei, gdyż **Judejczycy** chcieli go zabić” oraz w *Biblii Poznańskiej*: „Potem Jezus chodził po Galilei, po Judei zaś nie chciał chodzić, bo **Judejczycy** usiłowali Go zabić.”

To przeciwstawienie Galilei i Judei, całkowicie zniweczone przez fatalne przekłady, jest także oczywiste w następującym fragmencie Janowej Ewangelii: Greckie zdanie μετα ταυτα ην εορτη των **ιουδαιων** και ανεβη ο ιησους εις ιεροσολυμα we wszystkich wersjach Biblii Tysiąclecia tłumaczy się jako „Było święto **żydowskie** i Jezus udał się do Jerozolimy [...]. N.B Jezus tam właśnie przybył bezpośrednio z Galilei, gdzie dokonał kilku cudów (J 4:43;54). We wszystkich bez wyjątku –nawet w *Nowej Biblii Gdańskiej* i w *Biblii Poznańskiej* – tekst ten tłumaczy się w niemal identyczny sposób.

Stereotypowe obraźliwe powiedzonko „Żydzi zabili Pana Jezusa” ma swoje kolejne źródło w wadliwym tłumaczeniu tego fragmentu Ewangelii według Św. Jana, który opisuje scenę następującą po uzdrowieniu przez Jezusa pewnego chorego w pobliżu sadzawki Betseda w Jerozolimie:

(24) και δια τουτο εδιωκον τον ιησουν οι **ιουδαιοι** και εζητουν αυτον αποκτειναι οτι ταυτα εποιει εν σαββατω ο δε ιησους απεκρινατο αυτοις ο πατηρ μου εως αρτι εργαζεται καγω εργαζομαι δια τουτο ουν μαλλον εζητουν αυτον οι **ιουδαιοι** αποκτειναι

οτι ου μονον ελυεν το σαββατον αλλα και πατερα ιδιον ελεγεν τον θεον ισον εαυτον ποιων τω θεω (J 5:17-18)

W Biblii Tysiąclecia zostało to przetłumaczone: „I dlatego Żydzi prześladowali Jezusa, że to uczynił w szabat. Lecz Jezus im odpowiedział: Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam. Dlatego więc usiłowali **Żydzi** tym bardziej Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu.” W podobny sposób fragment ten jest tłumaczony w niemal wszystkich polskich wersjach Nowego Testamentu, niestety nie wyłączając *Nowej Biblii Gdańskiej*, której autorzy nie są, jak widać, konsekwentni. Chwalebny wyjątek stanowi jednak *Biblia Poznańska*, wiernie oddając ten fragment jako: „Poszedł ów człowiek i oświadczył **Judejczykom**, że to Jezus go uzdrowił. **Judejczycy** prześladowali Jezusa za to, że uczynił to w szabat. Rzekł im Jezus: - Ojciec mój działa, więc i Ja działam. **Judejczycy** tym bardziej starali się Go zabić;”

Kropkę nad ‘i’ stawiają ci tłumacze 1 Listu do Tesaloniczan, którzy greckie zdanie podrzędnie złożone, którego początek (zdanie główne) jest w wersecie 14 a zdanie względne w wersecie 15, rozbijają na dwa zdania niezależne, oddzielone od siebie kropką i granicą wersetów. W greckim oryginale zdanie to zapisane jest jako:

(25) 14 υμεις γαρ μιμηται εγενηθητε αδελφοι των εκκλησιων του θεου των ουσων εν τη **ιουδαια** εν χριστω ιησου οτι ταυτα επαθετε και υμεις υπο των ιδιων συμφυλετων καθως και αυτοι υπο των **ιουδαιων**
15 των και τον κυριον αποκτειναντων ιησουν και τους ιδιους προφητας και υμας εκδιωξαντων [...]

Podobnie w *Wulgacie* czytamy:

(26) 14 vos enim imitatores facti estis, fratres, ecclesiarum Dei, quæ sunt in **Judæa** in Christo Jesu: quia eadem passi estis et vos a contribulibus vestris, sicut et ipsi a **Judæis**:
15 qui et Dominum occiderunt Jesum, et prophetas, et nos persecuti sunt [...]

Żaden polski przekład nie jest wolny od omawianego anachronizmu, chociaż niektórzy tłumacze nie popełnili fatalnego nadużycia składniowego, które wydatnie wzmacnia antysemicki wydzźwięk całości. Fragment ten został stosunkowo najpoprawniej oddany przez

tłumaczy *Biblia Poznańskiej*, chociaż i tam niekonsekwentnie użyto znowu anachronicznego wyrazu ‘Żydzi’ zamiast ‘Judejczycy’:

(27) *Biblia Poznańska*

14 Wy zaś, bracia, staliście się naśladowcami Kościołów w Bogu na terenie **Judei**,
złączonych z Jezusem Chrystusem, ponieważ cierpieliście to samo ze strony
współmieszkańców, co one ze strony **Żydów**,
15 którzy zabili Pana Jezusa i proroków, a nas prześladowali.

Pod względem syntaktycznym fragment ten został prawidłowo przetłumaczony także w kilku innych polskich wersjach, np. w *Biblia Brzeskiej*, *Biblia Warszawskiej* i *Biblia Gdańskiej*.

Jednak zarówno *Biblia Tysiąclecia*, najczęściej chyba cytowany obecnie tekst polski, jak też tłumaczenie ks. Kazimierza Romaniuka i *Biblia Warszawsko-Praska* zawierają owo fatalne zdanie-motto, co wydaje się sprzeczne z godnym pochwały użyciem wyrazu ‘Judea’ zamiast zwrotu ‘Żydowska ziemia’, użytego w *Biblia Brzeskiej* i w *Biblia Jakuba Wujka*. Oto jak wygląda owych pięć wersji wersetów 14 i 15:

(28) *Biblia Brzeska*

14 Abowiem bracia staliście się naśladowcami kościołów Bożych, które są w **Żydowskiej ziemi** w Krystusie Jezusie, iżeście wy ty rzeczy cierpieli od swoich przyrodnych, jako i oni od **Żydów**.
15 Którzy też Pana Jezusa zabili i własne proroki i nas wygnali [...]

(29) *Biblia Jakuba Wujka*

14 Albowiem wy bracia zostaliście naszladowcami Kościołów Bożych, które są w **Żydowskiej ziemi** w Chrystusie Jezusie, iżeście i wy toż cierpieli od spółpokoleników waszych, jako i oni od **Żydów**,
15 którzy i Pana zabili Jezusa, i proroki, i nas prześladowali [...]

(32) *Biblia Tysiąclecia*

14 Bracia, wyście się stali naśladowcami Kościołów Boga, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, ponieważ to samo, co one od **Żydów**, wyście wycierpieli od rodaków.
15 **Żydzi zabili Pana Jezusa** i proroków, i nas także prześladowali.[...]

(33) *Kazimierz Romaniuk*

14 Bracia, krocycie tą samą drogą, co Kościoły Boże zjednoczone z Chrystusem Jezusem w Judei, ponieważ to samo, co one od **Żydów**, wyście wycierpieli od waszych współrodaków.

15 **Żydzi zabili Pana Jezusa**, zabijali proroków, oni także nas prześladowali. [...]

(34) *Biblia Warszawsko-Praska*

14 Bracia, krocycie tą samą drogą co Kościoły Boże zjednoczone z Chrystusem Jezusem w **Judei**, ponieważ to samo, co one od Żydów, wyście wycierpieli od waszych współrodaków.

15 **Żydzi zabili Pana Jezusa**, zabijali proroków, także nas prześladowali.

Losy hebrajskiego słowa ‘Jehuda’ i jego następców w językach nowożytnych z pewnością zasługują na obszerną monografię. Tymczasem jednak wystarczy stwierdzić, że używanie, czy raczej *nadużywanie* polskiego wyrazu ‘Żyd/Żydzi’ w niektórych tłumaczeniach stanowi językoznawczy wkład wielu tłumaczy w podtrzymywanie ducha antysemityzmu wśród chrześcijan, zwłaszcza rzymsko-katolików. Sądę, iż wzorem tłumaczy *Biblii Poznańskiej*, należy odstąpić od stosowania tego wyrazu polskich przekładach tekstów biblijnych. Amen.

Przypisy

¹ Wyjątek stanowi *Nowa Biblia Gdańska*: „Tak Israel wszedł do Micraimu; Jakób zagościł w ziemi Chama.” (Psalm 105:23). I pobił wszystko pierworodne w Micraim, pierwiastki siły w namiotach Chama. (Psalm 78:51)

² Nie istnieją żadne źródła pisane, które mogłyby świadczyć o tym, jak nazywano wyznawców judaizmu w okresie przedchrześcijańskim na terenach późniejszej Polski.

³ Wszystkie przykłady w języku greckim cytuję się z pominięciem znaków diakrytycznych, co nie ma żadnego związku z tematem artykułu, a co bardzo ułatwia edytowanie tekstu.

⁴ Ciekawe jest to, że w *Biblii Leopoldy* wyraz ‘żydzi’ pojawia się także na początku rozdziału piątego Księgi Ezechiela w zdaniu, które nie istnieje w tekstach źródłowych, a więc ani Biblii hebrajskiej, ani w Septuagincie, ani w żadnej z Wulgat. Być może to dodatkowe zdanie jest tworem tłumacza dla uwydatnienia grzesznych zachowań narodu hebrajskiego. A zdanie to brzmi: „Przez ogolenie włosów na głowie y na brodzie/znaczy wielkie a rozmaite zatracenie żydów przez złości ich/o przyszłych złych rzeczach które miały przyjść na Jerozalem.”

⁵ Według Tory i Starego Testamentu Biblii chrześcijańskiej, Jakub był wnukiem Abrahama. Bóg nadał Jakubowi imię ‘Izrael’, co znaczy „ten, który walczył z Bogiem”. Wydarzenie to jest opisane w Księdze Rodzaju (32:24-32). Juda był jednym z synów Izraela. Dlatego nazwa państwa Izrael jest eponimem, który wywodzi się od imienia Jakuba-Izraela, zaś ‘Judea’, jako nazwa jednego z regionów Izraela wywodzi się od imienia jednego z synów Izraela.

⁶ Sporadycznie wyraz Jehudi' יהודי pojawia się jeszcze w odniesieniu do czasów poprzedzających niewole babilońską (na przykład 2 Krl 16:6, 25:25, Jr 32:12, 34:9, 36:14.21. 23, 38:19).

⁷ Jednak nawet tak kruche uzasadnienie nie wystarczy, aby usprawiedliwić, dlaczego używa się wyrazów 'Żyd/Żydzi' i pokrewnych wyrazów w tych miejscach, gdzie oczywistymi i jedynie poprawnymi polskimi odpowiednikami są wyrazy 'Hebrajczyk/Hebrajczycy' i to nie tylko w Księdze Wyjścia 2:11-13, ale nawet w wyżej wspomnianym nowotestamentowym Liście do Hebrajczyków.

Sigła biblijne

Rdz – Księga Rodzaju

Wj – Księga Wyjścia

Est – Księga Estery

Mk – Ewangelia według św. Marka

J – Ewangelia według św. Jana

Dz – Dzieje Apostolskie

1 Tes – 1 List św. Pawła do Tesaloniczan

Teksty biblijne

Cytaty biblijne w językach hebrajskim, greckim, łacińskim i w językach nowożytnych przytaczane są za *Bible Hub. com/*. Cytowane przekłady polskie w porządku chronologicznym:

- i) Biblia Leopoldy, czyli „Biblia Szarffenbergowska”. Biblia to jest Księgi Starego y Nowego Zakonu na Polski język z pilnością według Łacińskiej Biblii od Kościoła Krześcijańskiego powszechnego przyięthey, nowo wyłożona (1561) Kraków: W Drukarni Szarffenbergów.
- ii) Biblia Brzeska. Biblia święta, tho iest, Księgi Starego y Nowego Zakonu, właśnie z Żydowskiego Greckiego y Łacińskiego, nowo na Polski język, z pilnością y wiernie wyłożone (1563). Brześć Litewski.
- iii) Biblia Jakuba Wujka. Biblia to jest Księgi Starego y Nowego Przymierza według Łacińskiego przekładu starego, w kościele powszechnym przyjętego, na Polski język z nowu z pilnością przełożone, z dokładaniem textu Żydowskiego y Greckiego, y z wykładem Katholickim, trudniejszych miejsc, do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerstwóm tych czasów należących: przez D. Jakuba Wuyka z Wągrowca, Theologa Societatis Iesu 1599. Kraków: W Drukarni Lazarzowej. (1599)

- iv) Biblia Gdańska. Biblia Święta to jest Księgi Starego y Nowego Przymierza z Żydowskiego y Greckiego Języka na Polski pilnie y wiernie przetłumaczone (1632). Gdańsk: W Drukarniemy Andrzeja Hunefeldy.
- v) Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Wydanie trzecie poprawione (1980). Poznań – Warszawa: Wydawnictwo Pallotinum.
- vi) Biblia Warszawska („Brytyjka”). Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Nowy Przekład (1975). Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne.
- vii) Biblia Poznańska. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami (1975, 2004). Poznań: Wydawnictwo Św. Wojciech.
- viii) Biblia Warszawsko-Praska („Biblia rodzinna”). Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (1997). Warszawa: Towarzystwo Biblijne w Polsce (dawniej Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne).
- ix) Przekład Nowego Świata. Pismo Święte w Przekładzie Nowego Świata (Świadkowie Jehowy) (1997). Watchtower Bible and Tract Society of New York, Inc. & International Bible Students Association.
- x) Nowa Biblia Gdańska (2012). Katowice: Śląskie Towarzystwo Biblijne

Inne odniesienia bibliograficzne

Encyklopedia katolicka 11 (2006). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

Kopaliński, Władysław (1967) *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Mackay, Carolyn J. ([1993] 2002) *Il dialetto veneto di Segusino e Chipilo: fonologia, grammatica, lessico veneto, spagnolo, italiano, inglese*. Segusino, Italy: Comunità Emigranti Segusino, Comune di Segusino, Regione del Veneto

Linde, Samuel B. (1807) *Słownik języka polskiego*. Lwów: W drukarni Zakładu Ossolińskich.

Moszyński, Leszek (2003) Korespondencja prywatna. List z dnia 23 lipca 2003.

Siatkowski, Janusz (1996) *Czesko-polskie kontakty językowe*. Warszawa: Energeia.